



Z REGIONU

Spotkanie opłatkowe w Zarządzie Regionu

(22.12.2004)

W tradycyjnym związkowym spotkaniu opłatkowym wzięło udział ponad 100 osób – związkowców „S”, sympatyków Związku oraz zaproszeni goście – wśród nich bp Zygmunt Zimowski, Ordynariusz Diecezji Radomskiej, bp senior Edward Materski, o. Hubert Czuma – duszpasterz Ludzi Pracy, ks. Stanisław Sikorski, radni Rady Miejskiej Miasta Radomia – w tym „Wspólnoty Samorządowej”, przedstawiciele pravicowych organizacji społeczno-politycznych.

Po powitaniu wszystkich uczestników spotkania przez przewodniczącego ZR Zdzisława Maszkiewicza głos zabrał bp Zygmunt Zimowski. – To cudowne wydarzenie Nocy Betelejemskiej, przeżywane przez nas co roku, pogłębia naszą rodzinną więź. – mówił Ks. Biskup. – Ta więź ma znacznie szersze znaczenie. Tu w gronie związkowców „Solidarność” wiecie, że rodzina to rodzaj wspólnoty ludzi dobrej woli, wy też tworzycie taką wspólnotę. To do „Solidarność” kierował przecież Ojciec Święty Jan Paweł II to przesłanie wyrażone słowami Apostoła Pawła „Jedni drugich brzemiona noście”. To właśnie prawdziwa solidarność.

Biskup przypomniał zebranych o potrzebie dzielenia się dobrami ewangelicznymi – w tym pomocą materialną i duchową. – Żyjemy w trudnych czasach, kiedy niektórzy by chcieli wszystko i wszystkich wystawić na sprzedaż, jak w supermarkecie – dodał ks. Biskup. – Nie możemy na to pozwolić, bo dusza człowiecza nie jest do kupienia, to nie towar! Biskup odniósł się też do inicjatywy radnych prawicy z radomskiej Rady Miejskiej ws. zakazu handlu w niedziele i święta. - Jest czas kupowania dóbr doczesnych, ale też jest i czas zbliżenia do Boga i świętowania. Nie pozwólmy, aby to co ma się znaleźć na stole czy pod choinką przesłoniło nam te piękne chwile, tę radość z narodzenia Pana. To wydarzenie zwiastowało nam radość wielką, wyrażającą się w słowach: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”. – mówił biskup Zimowski. - Na Nowy

(cd. na str 2)





Z REGIONU

Spotkanie opłatkowe w Zarządzie Regionu

(cd. ze str 1)

Rok 2005 składam Wam najlepsze życzenia, by Boża Opatrzność opiekowała się każdym i każdą z Was. Życzę jednocześnie, aby świętowanie dnia Pańskiego wzmacniało miłość w Waszych rodzinach, a dzielenie się opłatkiem i karmienie się Ciałem Chrystusa przyczyniało się do dzieł miłości.

Po tych słowach ks. Biskupa Ordynariusza zebrani odśpiewali kolędę, a potem dzielili się opłatkiem i składali sobie życzenia.

5 stycznia 2005 r. w ZR odbyło się także spotkanie opłatkowe zorganizowane przez Komisję Emerytów i Rencistów przy ZR. Gościem spotkania był JE ks. Biskup senior Edward Materski.



INFORMACJA!!!

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje organizacje związkowe Regionu, że wszelkich wpłat na rzecz ZR należy dokonywać na następujący numer konta w PEKAO S.A. II O\Radom:

23124032591111000030031542

Nowe statuty Związku

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że w sekretariacie ZR są do nabycia egz. znowelizowanego „Statutu” NSZZ „Solidarność”

Cena 1 egz. 2,70 PLN.

TKK NSZZ „Solidarność” Białobrzegi zwraca się z prośbą do wszystkich członków i sympatyków Związku z terenu białobrzieskiego o wypożyczenie w celu archiwizacji dokumentów i fotografii związanych z powstaniem tam NSZZ „Solidarność”.

Za TKK Białobrzegi:
Małgorzata Krzyżanowska
Miroslaw Bartnik
Stanisław Żupiński

„Solidarność” szydłowiecka w hołdzie ks. Jerzemu Popiełuszce

9.01.2005 r. Szydłowiec

Obchody XX rocznicy męczeńskiej śmierci Kapelana „Solidarność” w Regionie Ziemia Radomska

Rok 2004 został ogłoszony przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” Rokiem ks. Jerzego Popiełuszki. Z tej okazji w wielu miastach Polski odbyły się już, a w innych nadal odbywają uroczystości rocznicowe.

W naszym Regionie ponad 500 członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”, 23 poczty sztandarowe, przedstawiciele duchowieństwa oraz prawicowych partii politycznych uczestniczyli 16 października w uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika ks. Jerzego Popiełuszki w Pionkach. Był to centralny punkt obchodów XX rocznicy męczeńskiej śmierci Kapelana „Solidarność” w Regionie Ziemia Radomska. Pomnik został ufundowany przez komisje zakładowe NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Radomska, Akcją Katolicką i sympatyków Związku, a usytuowany jest przy kościele pw. NMP w Pionkach. Jego głównym elementem jest popiersie ks. Jerzego dłuta artysty-rzeźbiarza Andrzeja Bernera osadzone na ponad 2,5 metrowej wysokości cokole.

Również w Szydłowcu z inicjatywy Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” postanowiono uczcić tę rocznicę. 10 listopada 2004 r. zarząd TKK zebrał się w składzie poszerzonym o przewodniczących Komisji Zakładowych z terenu Szydłowca i podjął uchwałę, by ufundować tablicę pamiątkową Słudze Bożemu ks. Jerzemu Popiełuszce – duszpasterzowi Ludzi Pracy.

Postanowiono umieścić ową tablicę w kościele pw. św. Zygmunta w Szydłowcu, a niezbędne wydatki pokryć z datków członków NSZZ „Solidarność” ziemi szydłowieckiej, funduszy ZR Ziemia Radomska oraz sympatyków Związku.

Do realizacji tego projektu powołano zespół roboczy w składzie:

- Czesław Stefański – przewodniczący TKK,
- Janusz Zawodnik – zastępca przewodniczącego TKK,
- Teresa Romanowska – sekretarz TKK,
- Zofia Pawlak – skarbnik TKK,

(cd. na str 3)



DANUCIE I ADAMOWI ZIELNIKOM
naserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Matki
składu

Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska



Z REGIONU

(cd. ze str 2)

„Solidarność” szydłowiecka w hołdzie ks. Jerzemu Popiełuszce

- Maria Czerwonka – przewodnicząca KZ w SPZZOZ w Szydłowcu,
- Tomasz Głuch – przewodniczący KZ w „Profelu” Szydłowiec,
- Piotr Kornatowski - członek MZK NSZZ „S”.

Inicjatywę ufundowania tablicy pamiątkowej poparł proboszcz parafii św. Zygmunta w Szydłowcu ks. Adam Radziński. Dekret zezwalający na umieszczenie tablicy w kościele podpisał JE ks. Biskup Zygmunt Zimowski, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.

Jako że kościół św. Zygmunta jest obiektem zabytkowym, konieczne było uzyskanie zezwolenia na zamontowanie w nim tablicy – wydała je radomska Delegatura Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie.

Projekt graficzny tablicy opracowała Teresa Romanowska, a wykonał ją zakład kamieniarski Waldemara Pikla w Szydłowcu.

Na tablicy, wykonanej z czarnego granitu, umieszczono symbole, z którymi identyfikował się ks. Jerzy w swym krótkim życiu: krzyż, S - „Solidarność”, V – wiktoria – prawda zwycięży oraz inskrypcję „Zło dobrem zwyciężaj”. Uroczystość poświęcenia i odsłonięcia tablicy odbyła się 9 stycznia 2005 r. (niedziela) w czasie uroczystej mszy o godzinie 12.00. Sumę koncelebrował JE ks. Biskup Zygmunt Zimowski, Ordynariusz Diecezji Radomskiej. W uroczystości wzięły udział liczne delegacje i poczty sztandarowe komisji związkowych „Solidarność” z naszego Regionu, przedstawiciele ZR oraz członkowie i sympatycy Związku.

**Przewodniczący
TKK NSZZ „Solidarność” Szydłowiec
Czesław Stefański**

Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

Autorzy stanu wojennego, którzy do dziś nie zostali osądzeni, ponoszą pełną odpowiedzialność za wszystkie zbrodnie i krzywdy wyrządzone wielu polskim rodzinom – stwierdziło Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w specjalnym stanowisku przyjętym podczas posiedzenia 13 grudnia br. w Gdańsku. NSZZ „Solidarność” składa hołd wszystkim ofiarom stanu wojennego. Związek wyraża wdzięczność środowiskom i instytucjom podejmującym trud upamiętnienia tych tragicznych wydarzeń.

W trakcie obrad prezydium KK pozytywnie zaopiniowało poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie innych ustaw przypominając, że zmiany proponowane przez grupę posłów Unii Pracy idą w akceptowanym przez nasz związek kierunku zaostrzenia sankcji za naruszanie przepisów prawa pracy.

KRÓTKO Z KRAJU



Prokuratorzy w „Biedronkach”

Prokuratura Rejonowa w Poznaniu ma wyjaśnić, czy w należących do portugalskiej firmy sklepach „Biedronka” doszło do „uporczywego i złośliwego naruszania praw pracowniczych”.

O procesach przed Sądami Pracy, w trakcie których na rzecz pracowników „Biedronek” zasądzono odszkodowania pisaliśmy kilkakrotnie na łamach „Biuletynu”. Najgłośniejszy był ten zakończony we wrześniu 2004 r. Sąd Pracy w Elblągu zasądził wtedy od właściciela „Biedronki” na rzecz byłej kierowniczkii sklepu w Elblągu 35 tys. zł za przepracowanie 2600 nadgodzin (!). Sąd uznał skargę kobiety, która przestała dokumenty świadczące o tym, że w sklepie była fałszowana ewidencja pracy.

Wszczęte obecnie śledztwo ma ustalić, czy do naruszeń praw pracowniczych dochodzi za wiedzą i przyzwoleniem kierownictwa sieci i członków zarządu spółki. Prokuratura nakazała przeprowadzenie śledztwa po zażaleniu Stowarzyszenia Pokrzywdzonych przez JMD „Biedronka” na decyzję Prokuratury Rejonowej Poznań Grunwald, która odmówiła zajęcia się tą sprawą.

Składająca się z 700 sklepów sieć „Biedronka” należy do Jeronimo Martins Dystrybucja S.A., wchodzącej w skład portugalskiej grupy Jeronimo Martins. Zdaniem członków stowarzyszenia, normą w „Biedronkach” było zatrudnianie pracowników na 3/4 etatu, podczas gdy pracowali w pełnym wymiarze godzin bez dodatkowego wynagrodzenia; uporczywie również naruszano zasady bezpieczeństwa i higieny pracy. W październiku 2004 r. pracownicy sklepu „Biedronki” w Rzepinie (woj. lubuskie) poinformowali miejscową prokuraturę, iż kierowniczkii sklepu, zarzucając zatrudnionym kradzież, wchodziły do ich mieszkań i przeszukiwały je.

Stracili koncesję za Jedynekę

Sprawiedliwości stało się zadość

Spółka Eskorta, która siłą usunęła protestujących pracowników Wrocławskiej Jedynek z siedziby firmy, straciła koncesję.

Przypomnijmy, że na początku grudnia 2004 r. wrocławski Sąd Pracy przywrócił do pracy 33 pracowników Wrocławskiej Jedynek. Pracownicy mają otrzymać zaległe pensje.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji cofnęło też koncesję na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług ochrony osób i mienia firmie Eskorta. Ochroniarze Eskorty 29 marca br. siłą wyrzucili z siedziby Wrocławskiej Jedynek protestujących robotników. W trakcie usuwania pracowników z budynku, kilku z nich zostało rannych. Wszystkie czynności podejmowane były bez udziału funkcjonariuszy Policji.

W ocenie MSWiA firma Eskorta w sposób rażący złamała ustawę o ochronie osób i mienia. Z ustawy wynika, że działania polegające na przywróceniu utraconego posiadania

(cd. na str 4)

(cd. ze str 3)

Stracili koncesję za Jedynekę

mienia z zastosowaniem środków przymusu bezpośrednio mogą być realizowane jedynie przez organy państwowe.

Pracownicy „Jedynki Wrocławskiej” wiosną tego roku przez kilka tygodni prowadzili okupację firmy, po tym jak pracodawca wręczył im dyscyplinarne zwolnienia za udział w strajku. Pracownicy domagali się wypłaty zaległych wynagrodzeń.

PIP potwierdziła, że zwolnienia pracowników były bezprawne.

Z PRAC KK Z PRAC KK

(cd. ze str 3)

Uwagi szczegółowe zgłoszono do projektu rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej *ws. nadzoru i kontroli w pomocy społecznej*.

Prezydium KK przyjęło także informacje Jacka Smagowicza z prac zespołu ds. polityki gospodarczej i rynku pracy Komisji Trójstronnej, Naczelnej Rady Zatrudnienia oraz Komitetu Monitorującego Narodowy Plan Rozwoju. Prezydium zaakceptowało stanowiska wspomnianego zespołu KT w sprawach: /1/ przyspieszenia inwestycji dla Zespołu Elektryczni Pątnów – Adamów – Konin S.A. w ramach umowy prywatyzacyjnej; /2/ przełożenia prac nad ustawą o zatrudnieniu pracowników tymczasowych na luty 2005 roku; /3/ przyspieszenia realizacji strategii przekształceń strukturalnych przemysłowego potencjału obronnego w roku 2005.

Prezydium poparło też wnioski przedstawiciela związku w Naczelnej Radzie Zatrudnienia w sprawie rozszerzenia katalogu wypłat pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz niezwłocznego oddłużenia Funduszu Pracy.

Wobec braku środków na poszczególne zadania w ramach programów operacyjnych Narodowego Planu Rozwoju / Podstawy Wsparcia Wspólnoty prezydium zaakceptowało zgłoszony tamże wniosek, aby przesunąć środki finansowe z promocji Sektorowych Programów Operacyjnych i Pomocy Technicznej na bezpośrednie wsparcie przedsiębiorstw, które o tę pomoc się ubiegają. [...]

Dariusz Wasielewski
rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność

KOMUNIKAT

Koncepcję wyprowadzenia ustawowych gwarancji poprawy relacji wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w stosunku do wysokości przeciętnego wynagrodzenia uważamy za słuszną – stwierdziło prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” opiniując poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę podczas posiedzenia w dniu 20 grudnia 2004 roku w Gdańsku. Jednocześnie, zgłaszając uwagi szczegółowe do projektu, prezydium KK negatywnie oceniło m. in. zróżnicowanie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w zależności od stażu pracy. Jest to, zdaniem związku, rozwiązanie niekonstytucyjne, które NSZZ „Solidarność” zakwestionował w zapisach obecnie funkcjonującej ustawy, kierując wniosek do Trybunału Konstytucyjnego.

Uwagi szczegółowe zgłoszono także do projektu ustawy Ministra Polityki Społecznej o *spółdzielniach socjalnych*.

Prezydium KK nie wniosło zastrzeżeń do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy kodeks karny, kodeks pracy, kodeks postępowania karnego, kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz zmianie niektórych innych ustaw. Przedłożone przez projektodawców propozycje dotyczące rozwiązań prawnych zmierzających do poprawy skuteczności działań na rzecz praw pracowników w sferze prawa karnego, prawa o wykroczeniach oraz prawa administracyjnego zasługują na akceptację – stwierdzono w opinii.

Nie zgłoszono uwag do projektów rozporządzeń Ministra Polityki Społecznej: *ws. specjalizacji w zawodzie pracownik socjalny* oraz *ws. przyznawania nagród specjalnych za wybitne, nowatorskie rozwiązania w zakresie pomocy społecznej*.

W trakcie posiedzenia podjęto decyzję o zgłoszeniu kandydatury Andrzeja Matli jako przedstawiciela NSZZ „Solidarność” do prac w Komitecie Sterującym dla priorytetu Pomoc Techniczna przy wdrażaniu projektu Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Prezydium KK przyjęło informację Jacka Smagowicza z prac Komitetu Monitorującego Sektorowy Plan Operacyjny Rozwój Zasobów Ludzkich, podczas których przedstawiciel związku wniósł o uzupełnienie grup beneficjentów o związki zawodowe, a także o zmianę ustaleń odnośnie mapy pomocy regionalnej na rzecz większej pomocy dla powiatów szczególnie zagrożonych wysokim bezrobociem i recesją przemysłową.

Dariusz Wasielewski
rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność

APEL

Drogie Koleżanki i Koledzy!

Tragedia spowodowana trzęsieniem ziemi i tsunami w Azji wstrząsnęła całym światem. Miliony bezdomnych i zagrożonych epidemią czeka na wsparcie. Nie mogą być obojętnymi i biernymi wobec ludzkiej tragedii, podjęliśmy akcję zbiórki pieniędzy przeznaczonych dla ofiar kataklizmu.

Apelujemy do wszystkich członków i sympatyków NSZZ „Solidarność” o przesyłanie, w miarę swoich możliwości, pieniędzy na konto nr

89 1020 1811 0000 0202 0014 6506
w Banku PKO BP SA
z dopiskiem POMOC DLA AZJI

Prezydium
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”



NASZE PRAWO



Rządowa propozycja ustawy o emeryturach pomostowych

Rząd przygotował projekt ustawy o emeryturach pomostowych, które od 2007 r. muszą zastąpić przyznawane dziś wcześniejsze emerytury.

O zmianie, która ma nastąpić w 2007 r., przesądziła wprowadzona w 1999 r. reforma systemu ubezpieczeń społecznych. Zlikwidowała ona możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, z której do dziś korzystają niektórzy pracownicy.

Rząd proponuje, aby emerytura pomostowa przysługiwała osobom, które spełnią następujące warunki - kobiety muszą mieć ukończone 55 lat i 20-letni staż ubezpieczeniowy, a mężczyźni 60 lat i 25-letni staż - zarówno panie, jak i panowie muszą się wykazać przepracowaniem 15 lat w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze (i podjęły ją przed 1 stycznia 1999 r.)

Z „pomostówki” będzie można skorzystać przez pięć lat przed osiągnięciem pełnego wieku emerytalnego (60 lat kobiety, 65 mężczyźni). Będą jednak wyjątki od tej zasady. 10 lat przed wiekiem emerytalnym na „pomostówkę” będą mogły pójść osoby wykonujące określone prace, m.in. pracownicy ratownictwa górniczego, piloci statków powietrznych, dokerzy pracujący bezpośrednio przy przeładunku czy nurkowie.

Emeryci pomostowi dostaną 90 proc. swojego przyszłego świadczenia. Nie będzie ono jednak mogło być niższe niż 90 proc. emerytury minimalnej, która dziś wynosi 562 zł.

Rodzaje prac uznanych za prace w szczególnych warunkach lub te o szczególnym charakterze są określone w ustawie w dwóch załącznikach. To, czy ktoś skorzysta z możliwości przejścia na emeryturę pomostową, w dużym stopniu będzie zależało od pracodawcy. Będzie on musiał zgłosić do ZUS, że zatrudnia osobę, której w przyszłości będzie przysługiwała emerytura pomostowa. Do czasu przejścia pracownika na to świadczenie będzie płacił za niego dodatkową składkę na Fundusz Emerytur Pomostowych. Rząd proponuje składkę w wysokości 8,12 proc. zarobków pracownika.

To jednak oznacza, że wzrosną koszty pracodawców. Za osoby, które w przeszłości pracowały w takich warunkach, a składki za nich nie pobierano, zapłaci budżet państwa. Pierwsze emerytury będą wypłacane od 1 stycznia 2007 r., jednak pracodawcy będą płacić składki od 1 stycznia 2006 r., bo wtedy planowane jest wejście w życie tej ustawy.

Z emerytur pomostowych nie będą mogły jednak skorzystać wszyscy, którym dziś przysługuje wcześniejsza emerytura. Dla tych, którym nie będą one przysługiwać, rząd przewidział rekompensatę. Komu będzie przysługiwała rekompensata? Osobom, które - urodziły się po 31 stycznia 1948 r. - przed 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 lat wykonywały pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - pracy, którą wykonują, nie ma na liście uprawniającej do emerytury pomostowej.

Nie będą to pieniądze, ale suma, która powiększy kapitał początkowy na koncie pracownika w ZUS. Od tego, jak duży kapitał zgromadzimy, zależy wysokość naszej przyszłej emerytury.

Stanowisko KK nr 16/04 ws. projektu ustawy o emeryturach pomostowych i rekompensatach

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” po zapoznaniu się z przedstawionym przez Ministerstwo Polityki Społecznej projektem ustawy o emeryturach pomostowych i rekompensatach stwierdza, co następuje:

Strona Rządowa nie dotrzymała postanowień zawartych w ustaleniach z 9 i 24 grudnia 1998 r., w tym w szczególności w pkt. 6 ustaleń z 9 grudnia, które przewidują, że zapisy ustawy o emeryturach pomostowych zostaną opracowane w drodze negocjacji, czyli na warunkach korzystniejszych niż przewiduje to ustawa o związkach zawodowych w art. 19 (obowiązek konsultacji projektów aktów prawnych).

Projektodawca przekroczył zakres regulacji ustawowej wynikającej z art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - rażąco ograniczając zakres podmiotowy uprawnionych do emerytur pomostowych, uzależniając je od daty zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze oraz wprowadził w ustawie w sposób nieuzasadniony pojęcie *rekompensat*, które zastąpiły dla części uprawnionych emerytury pomostowe. Nie do zaakceptowania są zapisy ustawowe definiujące prace w szczególnych warunkach i prace o szczególnym charakterze, a tym samym mające wpływ na ustalenie wykazu rodzajów prac o szczególnym charakterze. Kolejny raz stwierdzamy, że przy opracowywaniu tych wykazów przyjęto niewłaściwe założenia wyjściowe i wzięto pod uwagę jedynie niektóre kryteria medyczne, a nie zostały uwzględnione inne istotne aspekty zgłaszane wielokrotnie w poprzednich latach przez stronę związkową (opinie związków zawodowych w sprawie raportu Komisji Ekspertów Medycyny Pracy powołanej 4 grudnia 1998 r.).

Przedstawiony w projekcie ustawy sposób finansowania emerytur pomostowych, z góry skazuje wielu przedsiębiorców na ponoszenie poważnych obciążeń kosztowych, co będzie miało wpływ na konkurencyjność polskiej gospodarki i jej poszczególnych dziedzin, a tym samym na wewnętrzny rynek pracy. Kolejny raz strona związkowa domaga się od Rządu RP, aby osoby wykonujące dotychczas prace uprawniające do wcześniejszego wieku emerytalnego na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz odrębnych ustaw, a także przepisów resortowych, zachowały to uprawnienie, a nowe regulacje dotyczyły osób rozpoczynających pracę pod rządami nowej ustawy.

Mając powyższe na względzie żądamy od Rządu RP wycofania projektu ustawy o emeryturach pomostowych i rekompensatach i przystąpienia do rzeczowego dialogu ze stroną związkową, w myśl cytowanych wyżej Ustaleń.

KRÓTKO Z KRAJU



Uczczono pamięć górników „Wujka”

(17.12)

Rodziny górników, związkowcy z „Solidarności”, przedstawiciele władz i mieszkańcy Katowic uczcili pamięć ofiar pacyfikacji kopalni „Wujek”.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, którą koncelebrował metropolita katowicki abp Damian Zimoń. W homilii rektor Śląskiego Wyższego Seminarium Duchownego, ks. Józef Kupny, podkreślał, że wciąż brakuje słów przeproszenia za tę zbrodnię. - Jesteśmy tym zmęczeni. Czujemy, że przegrywamy ze złem i strukturami grzechu - mówił ks. Kupny. - Dziś patrzymy na tę wielką krzywdę sprzed lat. W imię miłości domagamy się prawdy i sprawiedliwości. I w imię tej miłości jesteśmy na tyle silni, by przebaczyć - mówił. Odnosząc się do obecnej sytuacji w naszym kraju, ks. Kupny podkreślał, że pokój społeczny nie jest możliwy bez sprawiedliwości i bez prawa do pracy. - Bezrobocie jest złem, które dotyka człowieka i jego rodzinę. Rany i cierpienia górników z „Wujka” są też apelem o większą solidarność. To wewnętrzne zobowiązanie do większej odpowiedzialności za drugiego człowieka - mówił ks. Kupny.

Pod Pomnikiem - Krzyżem przy kopalnię „Wujek” przewodniczący komitetu obchodów rocznicy, Krzysztof Pluszczyk powiedział, że mimo upływu lat „zbrodnia wciąż boli”, ponieważ wciąż nie wskazano winnych tej tragedii. „Jak łatwo było wydać rozkaz, jak łatwo było pociągnąć za spust, a jak trudno przyznać się do winy i powiedzieć przepaszam” - mówił Pluszczyk.

Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik podkreślał w swym wystąpieniu, że nie można budować państwa na kłamstwie i niesprawiedliwości. - Jesteśmy to winni górnikom i ich rodzinom, ale przede wszystkim sobie i tym, którzy przyjdą po nas. To nasz obywatelski obowiązek - podkreślał. - Oddając dziś hołd górnikom i wszystkim ofiarom stanu wojennego, uczynimy wszystko, by ich pisany własną krwią testament został zrealizowany. Wierzę, że tak się stanie - mówił Andrzej Przewoźnik.

O zadośćuczynienie dla rodzin ofiar tragedii pod Wujkiem zaapelował Jan Rokita, który na początku lat 90. kierował sejmową komisją badającą zbrodnię stanu wojennego. Poseł podkreślał odwagę górników z „Wujka”. - Oni nie zginęli przypadkowo. Oni świadomie zaryzykowali śmierć. Dlaczego? Myślę, że najnormalniej w świecie byli odważni. Odważniejsi od wielu Polaków. Byli lepsi - dlatego zginęli - mówił. Rokita zaapelował o rozwiązanie problemów Janiny Stawińskiej - matki jednego z zamordowanych. Nie może ona otrzymać odszkodowania za śmierć syna, ponieważ trwa sądowy spór, kto powinien je wypłacić - policja czy jedno z ministerstw. „Wstydę się za to i przepaszam. Nadchodzi czas, w którym ta ostateczna sprawiedliwość zostanie wymierzona, a odwaga tych będzie doceniona” - powiedział Rokita

- Nie wolno zapomnieć o zbrodni, której sprawcy wciąż są nieukarani. Skoro polski, tzw. wymiar sprawiedliwości chce, aby ta rana zblizniła się, chce ją przysypać pyłem niepamięci, to na nas spoczywa obowiązek i zaszczyt pielęgnowania



wania pamięci o górnikach „Wujka” i „Manifestu Lipcowego” - mówił pod pomnikiem wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Maciej Jankowski. - Ale jak żyć w kraju, w którym zbrodniarze chodzą po ulicach, jak uczyć dzieci, że mają żyć uczciwie? - pytał Maciej Jankowski.

Najmłodszy z zastrzelonych miałby dziś 42 lata, najstarszy - 71. Ich pamięć uczczono apelem Poległych. Rodziny ofiar, związkowcy, przedstawiciele władz, wojska i policji oraz kopalń i górniczych spółek a także mieszkańcy Katowic złożyli wieńce i kwiaty. Na murze kopalni odsłonięto pamiątkową tablicę, ufundowaną przez górników z katowickiej kopalni „Kleofas”, która w tym roku zakończyła wydobywanie węgla.

Jak co roku uczestnicy uroczystości spotkali się też na tradycyjnym wigilijnym spotkaniu. Podczas niego wręczono Medale Zasłużonego Działacza „Solidarności” KWK „Wujek”. Dostali je m. in. adwokaci reprezentujący rodziny ofiar - Maciej Bednarkiewicz i Janusz Margasinski. Uczestnicy uroczystości obejrzeli także premierową projekcję filmu „Listy niewysłane”. To opowieść o córkach poległych górników i tym, co chciałyby dziś powiedzieć swoim ojcom.

Grudzień '70 w Gdyni i Gdańsku

(17.12)

Uroczystości upamiętniające masakrę robotników w grudniu 1970 r.

Rano pod pomnikiem Ofiar Grudnia 70, gdzie przed 34 laty padły pierwsze w Gdyni strzały do robotników, odczytany został apel poległych. Kilkaset osób pod przewodnictwem Metropolity Gdańskiego abp Tadeusza Gocłowskiego modliło się za zabitych robotników. Zebrani odśpiewali hymn narodowy. Złożono kwiaty pod pomnikiem.

Na drodze od peronu przystanku kolejki SKM Gdynia-Stocznia do pomnika Ofiar Grudnia 70 członkowie „Solidarności” Stoczni Gdyńskiej ułożyli ponad tysiąc zapalonych zniczy.

W przemówieniu pod pomnikiem przewodniczący komisji zakładowej „Solidarności” w Stoczni Gdynia, Dariusz Adamski powiedział, że we współczesnym systemie gospodarczym, godność pracowników jest deptana przez dążenie do zysku. Jego zdaniem, dziś niezbędny byłby raczej „nie Komitet Obrony Robotników, lecz Komitet Obrony Człowieka, jego godności, rodziny”.

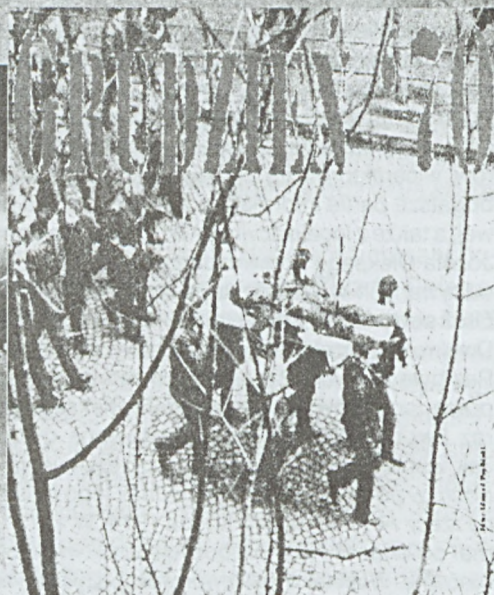
(cd. na str 7)

(cd. ze str 8)

Grudzień '70 w Gdyni i Gdańsku

"Najważniejsze słowo padające w tym miejscu to godność. To zobowiązanie, testament pomordowanych dla przyszłości. Walka o godność to nieustające zadanie. Godne życie nie przyjdzie w pocztowej przesyłce, nie powstanie w laboratorium, nie będzie efektem włączenia komputera" - mówił działacz stoczniowej „S”. Po południu w gdyńskim kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa odprawiona została msza w intencji tych, którzy zginęli w 1970 r.. Po niej wierni przemaszewali ulicami miasta pod Pomnik Ofiar Grudnia '70 usytuowany przy miejskim magistracie. Tam odbyła się modlitwa i apel poległych.

Uroczystości upamiętniające tragiczne wydarzenia Grudnia'70 na Wybrzeżu odbyły się też w Gdańsku. Przed pomnikiem Poległych Stoczniovców wieńce i wiązanki kwiatów złożyły pod pomnikiem delegacje Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Stocznia Gdańskiej, dyrekcji Grupy Stocznia Gdynia S.A., przedstawiciele władz miasta oraz związkowe delegacje trójmiejskich zakładów pracy i mieszkańcy Gdańska. Odśpiewano hymn narodowy i zmówiono modlitwę za poległych. Wokół pomnika zapłonęły setki zniczy. Wieczorem w Gdańsku przed pomnikiem Poległych Stoczniovców odbył się apel poległych, po którym w bazylice św. Brygidy została odprawiona msza św. pod przewodnictwem abp Tadeusza Gościńskiego.



NA ŁBIE POSTAWIONE



NA ŁBIE POSTAWIONE

Brzydka sprawa pana Józia

Tzw. sprawa lustracji Oleksego odbiła się szerokim echem w całej Polsce. Sąd Lustracyjny wydał wyrok, ale sam zainteresowany i jego partyjni koledzy z SLD zaczęli, że posłużymy się brzydkim określeniem „rznąć głupa” i zwać wszystko na polityczne knowania Bogusława Nizieńskiego – Rzecznika Interesu Publicznego.

Tymczasem uzasadnienie wyroku SL jasno wskazuje na to, że Oleksy dziewicą orleańską bynajmniej nie był, z wywiadem PRL współpracował świadomie i jeszcze brał za to pieniądze.

Finał tej aferki wszyscy już znamy – Józio O. Przeszedł być marszałkiem Sejmu. Puenta już taka śmieszna nie jest – na jego miejsce SLD-ecy i spółka wybrali Włodzimierza Cimoszewicz syna pułkownika M. Cimoszewicza - szefa Informacji Wojskowej Akademii Technicznej. Ojciec Cimoszewicza został pozbawiony uprawnień kombatanckich 7 października 1994 r. ze względu na służbę w Informacji Wojskowej w latach 1945-1947 oraz za uczestniczenie w likwidacji podziemia w okresie 1945-1946, co stwierdzono na podstawie wypisu z zeszytu ewidencyjnego Centralnego Archiwum Wojskowego i zaświadczenia nr 15/76, wydanego przez JW nr 2375. Pisaliśmy o tym swego czasu w „Biuletynie”.

Poniżej publikujemy fragmenty części jawnej uzasadnienia wyroku SL ws. Oleksego.

Ustne uzasadnienie wyroku Sądu Lustracyjnego wydanego 22 grudnia 2004 r. w Warszawie w sprawie Józefa Oleksego

[...]

Wywiadowca AWO

W 1969 r. Józef Oleksy został wytypowany przez oficerów Agencjonalnego Wywiadu Operacyjnego, w skrócie AWO, jako odpowiedni kandydat na wywiadowcę AWO. Po kilku rozmowach z oficerem AWO Józef Oleksy w 1970 r. wypełnił deklarację, w której wyraził zgodę na przeszkolenie go i przygotowanie do działania w razie potrzeby w specjalnych jednostkach rozpoznawczych Ludowego Wojska Polskiego.

Jednocześnie zobowiązał się do zachowania w najściślejszej tajemnicy wszelkich faktów, spraw i osób znanych mu z racji zakwalifikowania go do specjalnych jednostek rozpoznawczych LWP. Oficer AWO ustalił przy tym z Józefem Oleksym sposoby nawiązywania kontaktów, wskazując jako miejsce spotkań kawiarnię na terenie Warszawy.

W okresie od 1970 do końca 1974 r. Józef Oleksy odbył z prowadzącymi go oficerami AWO kilkadziesiąt spotkań, zarówno w lokalach gastronomicznych, jak i w kilku przypadkach w tzw. lokalach kontaktowych. Spotkania te pełniły dwojaką rolę. Po pierwsze, ofi-

(cd. na str 8)

(cd. ze str 7)

cer AWO ustalał z Józefem Oleksym możliwość i termin odbycia stacjonarnego szkolenia wywiadowców AWO, które ostatecznie nastąpiło w 1973 r. Po drugie, oficer pozyskiwał od Józefa Oleksego informacje znajdujące się w polu zainteresowania AWO, które następnie były gromadzone w tzw. teczce personalnej i teczce pracy wywiadowcy AWO. Albo też przekazywane do innych ogniw zarządu drugiego, czyli tzw. wywiadu strategicznego.

W trakcie tych spotkań Józef Oleksy przekazywał oficerom prowadzącym m.in. następujące informacje: po pierwsze, nazwiska, dane personalne i charakterystyki osób, które były następnie typowane i opracowywane przez oficerów AWO, jako kandydaci na wywiadowców AWO. Po drugie, dane personalne i charakterystyki osób, z którymi Józef Oleksy utrzymywał kontakty za granicą. Po trzecie, opracowanie informacyjne dotyczące na przykład procedur wyjazdów zagranicznych realizowanych przez polskie uczelnie dotyczące wymiany naukowej za granicą, czy też dotyczące przebiegu zagranicznego wyjazdu Józefa Oleksego na sesję międzynarodowego fakultetu prawa porównawczego we Francji. Po czwarte, Józef Oleksy dostarczał też materiały pisemne, takie jak wykazy wszystkich uczelni wyższych NRF wraz z obsadą rektorów, wicerektorów itp., plany praktyk studenckich i tak dalej. Najbogatszą partię informacji z zakresu pracy typowniczo-werbunkowej, a także z legalizacyjnej AWO zawierają dane dostarczone przez Józefa Oleksego sprawozdania studentów z praktyk wakacyjnych odbywanych w krajach kapitalistycznych. W teczce pracy Józefa Oleksego zachowało się kilkanaście takich sprawozdań. Dwukrotnie Józef Oleksy otrzymał wynagrodzenie od oficerów AWO. Raz była to kwota 2 tys. złotych za - jak to określono - wykonaną pracę, pokwitowana przez Józefa Oleksego pseudonimem. Drugi raz kwota 1500 złotych pokwitowana dwoma pseudonimami. Jak wspomniano, stacjonarne przeszkolenia AWO Józef Oleksy odbył w połowie 1973 roku. Jednak jego działalność informacyjna na rzecz AWO trwała do końca 1974. W 1978 r. Józef Oleksy otrzymał od oficera AWO propozycję przekwalifikowania go na tzw. adresówkę. Wszelako lustrowany propozycji tej nie przyjął, argumentując, iż informacje dotyczące jego powiązań z wywiadem wojskowym wydostają się na zewnątrz tej instytucji. W związku z tym AWO zrezygnowała z dalszej współpracy z Józefem Oleksym, a Józef Oleksy podpisał zobowiązanie do zachowania tajemnicy, w którym wskazano, że został zwolniony ze współpracy z wywiadem wojskowym PRL.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe ustalenia faktyczne pozwalają na kategoryczne stwierdzenie, iż Józef Oleksy był świadomym i tajnym współpracownikiem organu bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej i że, tym samym, jego oświadczenie lustracyjne jest niezgodne z prawdą. [...] Zdaniem Sądu II instancji, które podziela też Sąd I instancji, AWO jako komórka zarządu drugiego Sztabu Generalnego bez wątplenia stanowiło ogniwo operacyjnego organu bezpieczeństwa państwa od dnia 3 października 1973 r. [...]

Józef Oleksy zdawał sobie sprawę z tego, że kontaktują się z nim przedstawiciele służb specjalnych Wojska Polskiego, oraz wiedział, że kontakty te mają być objęte ścisłą tajemnicą, co wynika choćby z treści przytoczonej na wstępie deklaracji werbunkowej. W związku z tym uznać trzeba, że Józef Oleksy świadomie i tajnie współpracował z ogniwo operacyjnym organu bezpieczeństwa państwa w charakterze tajnego informatora, wyczerpując tym samym dyspozycję art. 4, ust. 1 ustawy lustracyjnej.

Informował i werbował

W wyjaśnieniach tych Józef Oleksy pomija cały nader rozbudowany element swoich kontaktów z oficerami AWO, który w żaden sposób nie może być uznany za działalność o charakterze szkoleniowym. Chodzi tu w szczególności o dostarczanie informacji o charakterze typowniczym, gdy Józef Oleksy sam proponował pomoc przy pozyskiwaniu studentów do działalności w AWO. Gdy przynosił, zgodnie z poleceniem oficera AWO, nazwiska 14 osób ze swego otoczenia wraz z ich charakterystykami. I wreszcie, gdy dostarczał do AWO kilkadziesiąt czy kilkanaście oryginałów sprawozdań

studentów z wakacyjnych praktyk w krajach zachodnich. Za nieprawdopodobne uznać należy stwierdzenie Józefa Oleksego, iż nie zdawał on sobie sprawy z tego, w jakiej w istocie jednostce odbywał przeszkolenie, i w jakiej strukturze była ulokowana ta jednostka. Za tym, iż Józef Oleksy wiedział, że jednostką tą jest Agenturalny Wywiad Operacyjny przemawiają m.in. sporządzone przez niego opracowanie dotyczące szkolenia, gdzie używa on skrótu OWA - oddział wywiadu agenturalnego, a także zeznania świadków, którzy wskazują, iż wywiadowcy znali nazwę swej jednostki. [...]

Współpracował świadomie

W tym miejscu należy przypomnieć, że Józef Oleksy nie przyznał się w toku postępowania do złożenia nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego. W związku z tym lustrowany i jego obrońcy zaprezentowali w toku postępowania dość rozbudowaną i wielowątkową linię obrony swego stanowiska. Po pierwsze zanegowano prawdziwość tych zapisów znajdujących się w dokumentach archiwalnych, które wprost wskazują na to, że Józef Oleksy w sposób tajny i świadomy współpracował z oficerami zarządu drugiego, przekazując im informacje przydatne do realizacji zadań tej jednostki. [...]

Regularne spotkania

Po trzecie, nie można zgodzić się ze stanowiskiem obrony, że lustrowany, nawet jeżeli przekazywał określone informacje oficerowi AWO, to i tak działanie takie stanowiło element przeszkolenia wywiadowcy nie mający nic wspólnego ze świadomą i tajną współpracą. Argumentacja ta jest chybiona z kilku względów. Przede wszystkim przeszkolenie stacjonarne wywiadowcy odbyło się w połowie 1973 r. i jak wynika z dokumentacji, w późniejszym czasie nie stosowano wobec lustrowanego żadnych środków szkoleniowych, a mimo to spotykał się on nadal regularnie z oficerem AWO przez okres przeszło półtora roku, przekazując mu w tym czasie szereg istotnych informacji. [...]

Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

W związku z przypadającą w 2005 roku 25. rocznicą podpisania porozumień sierpniowych, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” ogłosiła go Rokiem solidarności międzyludzkiej. W specjalnej uchwale, przyjętej podczas dwudniowych obrad 14-15 grudnia 2004 r. w Gdańsku, związek zwrócił się z zaproszeniem do wszystkich ludzi i środowisk do szczególnego podejmowania w tym czasie działań i inicjatyw służących człowiekowi i dobru wspólnemu. Upowszechnianie takich postaw i zachowań nawiązuje do idei łączących ludzi uczestniczących i popierających sierpniowy zryw latem 1980 roku – czytamy w uchwale.

W pierwszym dniu obrad Komisja Krajowa zapoznała się z sytuacją pracowników w Poczcie Polskiej przyjmując w konsekwencji stanowisko, w którym wyraża głębokie zaniepokojenie działaniami Dyrektora Generalnego Poczty Polskiej. Zwłaszcza w ostatnich miesiącach wprowadzają one chaos w zarządzaniu firmą. Konfrontacyjna postawa wobec związków zawodowych, prowadząca do ewidentnego łamania praw pracowniczych, a także uporczywe i pośpieszne wprowadzanie metodą faktów dokonanych niedopracowanej i niedokończonej, a kosztownej strategii zarządzania może grozić wybuchem konfliktu społecznego o zasięgu ogólnopolskim. Komisja Krajowa wezwała Ministra Infrastruktury i

(cd. na str 8)

Z PRAC KK Z PRAC KK

(cd. ze str 8)

Dyrektora Generalnego PP do przedstawienia całościowych planów reorganizacji przedsiębiorstwa oraz do podjęcia uczciwego dialogu z partnerami społecznymi, w tym z Sekcją Krajową Pracowników Poczty NSZZ „Solidarność”, w celu przeprowadzenia restrukturyzacji firmy w sposób zharmonizowany, z zachowaniem spokoju społecznego i w interesie pracowników.

Przyjęciem negatywnego stanowiska ws. projektu ustawy przedstawionego przez Ministerstwo Polityki Społecznej o *emeryturach pomostowych i rekompensatach* zakończyła się dyskusja o przebiegu prac nad tym dokumentem. Komisja Krajowa żąda wycofania projektu ustawy i przystąpienia do rzeczowego dialogu ze stroną związkową w tej sprawie. Stwierdzono, iż strona rządowa nie dotrzymała postanowień zawartych w ustaleniach z 9 i 24 grudnia 1998 r., w tym w szczególności w pkt. 6 ustaleń z 9 grudnia 1998 r., które przewidują, że zapisy ustawy o emeryturach pomostowych zostaną opracowane w drodze negocjacji, czyli odmiennie niż przewiduje to ustawa o związkach zawodowych w artykule 19 (obowiązek konsultacji projektów aktów prawnych). Nie do zaakceptowania przez związek jest wiele zapisów projektu ustawy, które wskazano w stanowisku Komisji Krajowej. Projektodawca przekroczył m. in. zakres regulacji ustawowej wynikającej z art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – rażąco ograniczając zakres podmiotowy uprawnionych do emerytur pomostowych, uzależniając je od daty zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze oraz wprowadził w ustawie w sposób nieuzasadniony pojęcie *rekompensat*, które zastąpiły dla części uprawnionych, emerytury pomostowe.

Komisja Krajowa powołała uchwałą zespół ds. negocjacji emerytur pomostowych.

Działając na podstawie Statutu NSZZ „Solidarność” oraz Uchwały KK nr. 642/98, w oparciu o porozumienie zawarte między regionami: Leszczyńskim, Wielkopolska i Zielonogórskim, Komisja Krajowa podjęła decyzję o wyrejestrowaniu Regionu Leszczyńskiego z Krajowego Rejestru Regionów oraz o zmianie zasięgu działania regionów, rozszerzając o właściwe powiaty obszary regionów Wielkopolska i Zielonogórskiego. Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 stycznia 2005 r.

Jerzy Langer, zastępca przewodniczącego KK zrelacjonował członkom Komisji Krajowej przebieg swojej wizyty na Ukrainie 26 listopada br. oraz spotkania z Michałem Wołyńcem, szefem Konfederacji Ukraińskich Wolnych Związków Zawodowych, opozycyjnymi parlamentarzystami i protestującymi na ulicach Kijowa. Komisja Krajowa oraz regionalne struktury związku prowadzą akcję pomocy dla przyjaciół z Ukrainy.

Zapoznano się także z informacją o przebiegu 18 Kongresu Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych, jaki odbywał się w minionym tygodniu w Miyazaki w Japonii z udziałem 5-osobowej delegacji NSZZ „Solidarność”. Jego uczestnicy przyjęli uchwałę programową kongresu zatytułowaną „Globalna solidarność – budowanie globalnego ruchu związkowego na rzecz przyszłości”. Dyskutowano nad takimi zagadnieniami jak: globalizacja, godna

praca, praca dzieci, organizowanie pracowników, kobiety dla związku, prawa związkowe, rozwój związkowej współpracy i edukacji, młodzi pracownicy na rzecz przyszłości. Odbyła się również debata na temat zjednoczenia MKWZZ i Światowej Konfederacji Pracy. Wszyscy, którzy zabierali głos opowiedzieli się za zjednoczeniem, co daje duże szanse na rychły sukces. Dokonano wyboru sekretarza generalnego, którym dzięki poparciu większości afiliowanych organizacji został ponownie Guy Ryder. Kongres zaakceptował również propozycje składu Zarządu Wykonawczego MKWZZ, w którym z Europy Środkowej i Wschodniej znalazł się jako członek tytularny Andrzej Adamczyk z NSZZ „Solidarność”.

Podczas posiedzenia Komisja Krajowa przegłosowała trzy uchwały interpretacyjne wybranych postanowień Statutu NSZZ „Solidarność” w sprawach: *1/1 zasad działania międzyzakładowych komisji koordynacyjnych oraz zakładowych układów zbiorowych zawieranych w organizacjach gospodarczych i i nnych formach organizacyjnych skupiających pracodawców; 1/2 interpretacji Statutu dotyczącej wprowadzania zarządów komisarycznych oraz 1/3 wspólnej reprezentacji regionów NSZZ „Solidarność” wobec władz wojewódzkich.*

Drugi dzień obrad rozpoczął się przyjęciem uchwały powołującej na organizatora XVIII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, zaplanowanego na 30 sierpnia 2005 roku, Jerzego Langer – z-cę przewodniczącego związku. Komisja Krajowa powierzyła organizację tego uroczystego zjazdu prezydium KK oraz Fundacji Promocji Solidarności.

Następnie Dariusz Kucharski z Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych w Łodzi przedstawił członkom Komisji Krajowej wyniki badań ankietowych „Polska i Solidarność w opinii związkowców” przeprowadzonych wśród działaczy i delegatów związkowych 18 regionów. Ponad 2/3 badanych stwierdziło, że obecny udział „Solidarności” w życiu politycznym jest niewystarczający. Wiąże się to przede wszystkim ze zbyt nikłym – ich zdaniem – wpływem na kształtowanie prawa pracy, przeciwdziałanie bezrobociu oraz politykę społeczną państwa. W podstawowej dla każdego związku zawodowego dziedzinie współkształtowania prawa pracy niezadowolonych jest 93 proc. badanych. Natomiast 18 proc. uważa, że „Solidarność” pozbawiona jest w tej kwestii jakiegokolwiek wpływu, mimo obecności jej przedstawicieli w instytucjach dialogu społecznego. W dyskusji, jaka miała miejsce po prezentacji wyników ankiety, wyraźnie akcentowano pogląd, że nie może być mowy o powrocie związku do bezpośredniego udziału w życiu politycznym. Zapisy uchwalonego przez Krajowy Zjazd Delegatów w maju tego roku Statutu NSZZ „Solidarność” jednoznacznie regulują tę sprawę. Nie oznacza to jednak, że nie należy rozmawiać z poszczególnymi ugrupowaniami politycznymi o oczekiwaniach związku i wskazywać konkretnych problemów do rozwiązania. Na początku stycznia przyszłego roku związek określi pakiet takich problemów i podejmie rozmowy z politykami.

Ostatnie w 2004 roku posiedzenie Komisji Krajowej zakończyło się tradycyjnie wspólnym śpiewaniem kolęd i opłatkami. Modlitwę poprowadził ks. abp Tadeusz Gocłowski, Duszpasterz Ludzi Pracy. – Nie wiem, co nas czeka w 2005 roku, ale trzeba przypomnieć światu, że zmienił się właśnie dzięki „Solidarności” – powiedział metropolita gdański.

Dariusz Wasielewski
rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

Koncepcję wyprowadzenia ustawowych gwarancji poprawy relacji wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w stosunku do wysokości przeciętnego wynagrodzenia uważamy za słuszną – stwierdziło prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” opiniując poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę podczas posiedzenia w dniu 20 grudnia 2004 roku w Gdańsku. Jednocześnie, zgłaszając uwagi szczegółowe do projektu, prezydium KK negatywnie oceniło m. in. zróżnicowanie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w zależności od stażu pracy. Jest to, zdaniem związku, rozwiązanie niekonstytucyjne, które NSZZ „Solidarność” zakwestionował w zapisach obecnie funkcjonującej ustawy, kierując wniosek do Trybunału Konstytucyjnego.

Uwagi szczegółowe zgłoszono także do projektu ustawy Ministra Polityki Społecznej o spółdzielniach socjalnych.

Prezydium KK nie wniosło zastrzeżeń do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy kodeks karny, kodeks pracy, kodeks postępowania karnego, kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz zmianie niektórych innych ustaw. Przedłożone przez projektodawców propozycje dotyczące rozwiązań prawnych zmierzających do poprawy skuteczności działań na rzecz praw pracowników w sferze prawa karnego, prawa o wykroczeniach oraz prawa administracyjne zasługują na akceptację – stwierdzono w opinii.

Nie zgłoszono uwag do projektów rozporządzeń Ministra Polityki Społecznej: ws. specjalizacji w zawodzie pracownik socjalny oraz ws. przyznawania nagród specjalnych za wybitne, nowatorskie rozwiązania w zakresie pomocy społecznej.

W trakcie posiedzenia podjęto decyzję o zgłoszeniu kandydatury Andrzeja Matli jako przedstawiciela NSZZ „Solidarność” do prac w Komitecie Sterującym dla priorytetu Pomoc Techniczna przy wdrażaniu projektu Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Prezydium KK przyjęło informację Jacka Smagowicza z prac Komitetu Monitorującego Sektorowy Plan Operacyjny Rozwój Zasobów Ludzkich, podczas których przedstawiciel związku wniósł o uzupełnienie grup beneficjentów o związki zawodowe, a także o zmianę ustaleń odnośnie mapy pomocy regionalnej na rzecz większej pomocy dla powiatów szczególnie zagrożonych wysokim bezrobociem i recesją przemysłową.

Dariusz Wasielewski
rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność

OGŁOSZENIE

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że w sekretariacie ZR można składać zamówienia na pamiątkowe ręczniki frote związane z XXV rocznicą powstania NSZZ „Solidarność”. Komplet składa się z 2 ręczników (50x100 i 70x140 cm) zapakowanych w specjalne foliowane pudełko. Cena kompletu ok. 26 zł.

Wydruk ze wszystkimi wzorami ręczników do wglądu w sekretariacie ZR.

Poniżej przykładowe wzory ręczników



UCHWAŁA KK nr 26/04
ws. Roku solidarności międzyludzkiej

W związku z przypadającą w 2005 roku 25-tą rocznicą podpisania porozumień sierpniowych, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” postanawia ogłosić go Rokiem solidarności międzyludzkiej.

Zapraszamy wszystkich ludzi i środowiska do szczególnego podejmowania w tym czasie działań i inicjatyw służących człowiekowi i dobru wspólnemu.

Upowszechnianie takich postaw i zachowań służy ma nawiązaniu do idei łączących ludzi uczestniczących i popierających sierpniowy zryw latem 1980 roku.

Niech nasze działania będą przygotowaniem do spotkania z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, któremu jako Polacy tak wiele zawdzięczamy.

NUMER 613 ZAMKNIĘTO 6.01.2005 r.

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52
tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04
e-mail: solidar2@radom.net
Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PKO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542